

**UCHWAŁA NR XVII/316/25
RADY MIASTA TYCHY**

z dnia 27 listopada 2025 r.

w sprawie skargi na działalność Dyrektora Przedszkola nr 19 w Tychach

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tj. Dz. U. z 2025 r. poz. 1153), w związku z art. 229 pkt 3 oraz art. 237 § 3 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 572), na wniosek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji,

Rada Miasta Tychy uchwala:

§ 1

Uznać skargę na działalność Dyrektora Przedszkola nr 19 w Tychach za bezzasadną.

§ 2

Niniejsza uchwała stanowi zawiadomienie o sposobie załatwienia skargi.

§ 3

Uzasadnienie stanowiska Rady Miasta Tychy stanowi załącznik do niniejszej uchwały.

§ 4

Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miasta Tychy, upoważniając go do zawiadomienia Skarżącej o treści rozstrzygnięcia.

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady
Miasta Tychy

Wojciech Czarnota

Uzasadnienie:

(Uchwała Nr XVII/316/25)

Dnia 1 października 2025 r. wpłynęła do Rady Miasta Tychy skarga na działalność Dyrektora Przedszkola nr 19 w Tychach (dalej „Dyrektor”).

Skarżąca zarzuciła Dyrektorowi podjęcie działań naruszających jej prawa oraz dobro dzieci. Wskazała, że Dyrektor w piśmie z 8 lipca 2025 r. skierowanym do Sądu Rejonowego w Tychach miał podać nieprawdziwe informacje, m.in., że widział Skarżącą w zaawansowanej ciąży, jej męża pod wpływem alkoholu, a także, że dzieci pozostające pod jej opieką były nieodpowiednio ubrane do pogody. Skarżąca oświadczyła, że jej dzieci „zawsze są zadbane, odpowiednio ubrane i otoczone należytą opieką”.

W odpowiedzi Prezydent Miasta Tychy przekazał obszernie wyjaśnienia dotyczące sytuacji rodziny, załączając kopię wskazanego pisma Dyrektora do Sądu Rejonowego w Tychach. Wynika z nich jednoznacznie, że rodzina znajduje się w kryzysie.

Rodzice trójki dzieci mieli przebywać w zakładzie karnym, a opiekę nad dziećmi sprawowała w tym czasie babcia. Rodzice byli jednak niezadowoleni ze sposobu sprawowania tej opieki, w związku z czym babcia zrezygnowała z pełnienia funkcji rodziny zastępczej, a dzieci trafiły do zawodowej rodziny zastępczej.

Po opuszczeniu zakładu karnego Skarżąca podjęła starania o odzyskanie opieki nad dziećmi. Możliwości ojca były w tym zakresie mocno ograniczone z uwagi na prowadzoną procedurę Niebieskiej Karty oraz zarzuty stosowania przemocy. Sąd jako warunek powrotu dzieci do matki wskazał utrzymanie przez Skarżącą pracy i mieszkania oraz brak kontaktów z mężem. Jednocześnie Skarżąca zaszła w kolejną ciążę ze swoim partnerem. Przed sądem miała oświadczyć, że dzieci nie utrzymują kontaktu z ojcem. W kwietniu sąd zezwolił na powrót dzieci pod opiekę Skarżącej.

Dyrektor Przedszkola poinformowała Skarżącą o możliwości skorzystania z pomocy specjalistów oraz wsparcia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Skarżąca miała odmówić, deklarując, że poradzi sobie samodzielnie.

Od tego czasu, do połowy czerwca, nauczycielki miały zaobserwować pogarszające się zachowanie dzieci. Od 18 czerwca dzieci przestały uczęszczać do przedszkola (jedno pojawiło się jeszcze 30 czerwca). W sierpniu dzieci – pomimo zapisania ich na dyżur wakacyjny – nie pojawiły się w placówce. Od połowy czerwca kontakt ze Skarżącą był ograniczony, a na początku września złożyła ona rezygnację z opieki przedszkolnej. Następnie dzieci zostały zapisane do Przedszkola nr 9, a później do Przedszkola nr 8.

Częste zmiany miejsca zamieszkania powodowały rotację pracowników socjalnych zajmujących się rodziną, co utrudniało przepływ informacji oraz opóźniało przydzielenie rodzinie kuratora, co nastąpiło dopiero w lipcu 2025 r. – już po wysłaniu pisma Dyrektora do Sądu Rejonowego w Tychach.

Od połowy kwietnia nauczycielki zgłaszały Dyrektorowi niepokojące sygnały dotyczące dzieci i sytuacji rodzinnej, w tym fakt, że do przedszkola zaczął przychodzić ojciec. Dyrektor zapytał Skarżącą, czy zaszły jakieś zmiany prawne w tym zakresie. Skarżąca miała poinformować, że kurator rzekomo zezwolił na krótki, codzienny kontakt ojca z dziećmi, co okazało się nieprawdą. Same dzieci miały mówić, że ojciec mieszka z nimi.

W tym czasie zachowanie dzieci miało ulegać pogorszeniu – nauczycielki zauważały, że są labilne emocjonalnie, nerwowe i płaczliwe. Podczas odbioru z przedszkola miało dojść do sytuacji, w której jedno z dzieci wybiegło na boisko przez ulicę, a matka – zamiast samodzielnie ruszyć za nim – wysłała drugie dziecko. Nauczycielki zwracały również uwagę, że dzieci są ubrane nieadekwatnie do

pogody. Dzieci miały opowiadać o kolejnych przeprowadzkach, o ojcu spożywającym alkohol oraz o całodziennym przebywaniu ze Skarżącą na straganie i pomaganiu jej w sprzedaży.

Początkowo nauczycielki omawiały te wątpliwości bezpośrednio ze Skarżącą, a następnie informowały o nich Dyrektora. Skarżąca zalegała także z opłatami za przedszkole i nie skorzystała z możliwości pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Po wszczęciu procedury windykacyjnej dzieci przestały uczęszczać do przedszkola.

Skarżąca w rozmowach z pracownikami przedszkola oraz systemu pomocy społecznej miała zmieniać wersje wydarzeń i przekazywać nieprawdziwe informacje. Z czasem kontakt z nią stał się mocno utrudniony, ponieważ wyłączyła telefon.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności faktyczne, należy pozytywnie ocenić całokształt działań nauczycielek oraz Dyrektora Przedszkola. W rodzinie występowało wiele niepokojących sytuacji, z których część została potwierdzona przez sąd (m.in. pobyt rodziców w zakładzie karnym, ograniczenie lub pozbawienie władzy rodzicielskiej). Złożenie wniosku o wgląd w sytuację rodziny było więc uzasadnione i miało na celu kompleksową ocenę położenia dzieci oraz ewentualne wydanie zarządzeń opiekuńczych, zgodnie z zasadą ochrony ich dobra.

Stosownie do treści art. 239 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, w przypadku gdy skarga, w wyniku jej rozpatrzenia, została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności – organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy – bez zawiadamiania Skarżącego.

Podsumowując - wzięwszy pod uwagę powyższe ustalenia poczynione w ramach postępowania wyjaśniającego oraz stanowisko Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, Rada Miasta Tychy postanawia jak w sentencji uchwały.